

**Janusz Heller**

*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

## TEORETYCZNE PODSTAWY REGIONALIZACJI ROLNICTWA

### Wprowadzenie

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach wnosi znaczący wkład w opracowanie podstaw naukowych regionalizacji rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce. Opracowanie waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej jest stale aktualne i wykorzystywane w analizach regionalnych. Od początku jednak twórcy tej metody zdawali sobie sprawę z wyraźnej dominacji w niej aspektów przyrodniczych, a także subiektywizmu oceny. Stąd już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku ujawniła się ich znaczna aktywność w poszukiwaniach naukowego „uzupełnienia” podstaw regionalizacji o uwarunkowania ekonomiczne. Dzisiaj, z perspektywy ponad dwudziestoletniej, widać wyraźnie, że owa aktywność zaowocowała bogactwem opracowań i różnych propozycji rozwiązania tego problemu. Analizując metody i wskaźniki stosowane do oceny regionalnego zróżnicowania H a r a s i m (2) omówił zarówno ujęcia syntetyczne, jak i analityczne. Jednocześnie autor ten wskazuje, że każde z tych opracowań wnosi istotne elementy wzbogacające naszą wiedzę na temat ekonomicznych uwarunkowań podstaw regionalizacji rolnictwa i obszarów wiejskich.

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa był nie tylko inicjatorem i koordynatorem prac nad przyrodniczymi oraz ekonomicznymi uwarunkowaniami regionalizacji rolnictwa w przeszłości. Obecnie jesteśmy świadkami chyba jeszcze większej aktywności naukowej pracowników Instytutu w tym obszarze badawczym. Jest to uzasadnione chęcią poznania problemu zarówno ze względów naukowych, jak i praktycznych oraz próbą określenia siły oddziaływania różnych grup uwarunkowań. Warunki przyrodnicze i organizacyjno-ekonomiczne decydują o poziomie i strukturze produkcji roślinnej w poszczególnych województwach, a to zmusza do dywersyfikacji zaleceń agrotechnicznych oraz tworzenia wielu wariantów doradztwa, jednocześnie też jest wyznacznikiem możliwości dostosowania produkcji roślinnej w poszczególnych regionach Polski do wymogów UE (5).

W ostatnich kilkunastu latach pojawiły się więc dwa zupełnie nowe wątki, które uzasadniają duże zainteresowanie tą problematyką badawczą: od połowy 1989 roku rolnictwo polskie funkcjonuje nie tylko w otoczeniu rynkowym, ale samo działa w oparciu o podobny mechanizm, a drugi aspekt, to od 1 maja 2004 r. formalnie uczest-

niczymy we wspólnej polityce rolnej oraz polityce strukturalnej i regionalnej Unii Europejskiej.

Niezależnie jednak od owego bogactwa ujęć i różnorodności prezentacji problemu, nadal zasadniczą kwestią wydaje się być brak syntezy teoretycznych podstaw regionalizacji rolnictwa. Opracowania IUNG - PIB w Puławach dotyczą przede wszystkim produkcji roślinnej w aspekcie wykorzystania potencjału rolniczej przestrzeni produkcyjnej (5). W Polsce nie przedstawiono jeszcze pełnego opracowania, które w formie teoretycznej syntetyzowałoby ekonomiczne podstawy różnic regionalnych w rolnictwie. W tej sytuacji prezentowane opracowanie ma na celu chociaż częściowo wypełnić tę lukę.

### Ogólna definicja regionalizacji rolnictwa

Regionalizacja jest pojęciem bardzo ogólnym, które w sposób abstrakcyjny określa procesy zmian oraz ich skutki wyrażone w czasie. Jest to więc określenie mało precyzyjne, które samo w sobie nie ma praktycznie żadnego znaczenia. Dopiero w połączeniu z przedmiotem, którego dotyczy zaczyna odgrywać istotną rolę. Stąd wyróżniamy np.: regionalizację polityki państwa, polityki rolnej, ale też możemy mówić o regionalizacji obszarów wiejskich, czy też o regionalizacji samego rolnictwa. Jeśli przyjmiemy, że regionalizacja obszarów wiejskich, to przestrzenne (regionalne) zróżnicowanie tempa rozwoju czynników decydujących o poziomie życia mieszkańców wsi (6), to równocześnie powinniśmy założyć, że regionalizacja rolnictwa stanowi istotną część tego pojęcia i równocześnie wpisuje się w tę definicję. W tej sytuacji można wskazać, że najbardziej ogólna definicja regionalizacji rolnictwa brzmi następująco:

**Jest to przestrzenne dostosowywanie rolnictwa, czyli jego wewnętrznej struktury (produkcji roślinnej i zwierzęcej), intensywności oraz wydajności do istniejącego potencjału wytwórczego (przyrodniczego i społeczno-ekonomicznego) w regionie, tak aby uzyskana skala i efektywność produkcji rolniczej zapewniały najbardziej oczekiwany dochód.** Możemy więc sformułować tezę, że w warunkach gospodarki rynkowej i w ujęciu makroekonomicznym najbardziej odpowiednią kategorią ekonomiczną, która realizuje ten cel jest wartość globalnej produkcji rolniczej.

Punktem odniesienia w tych rozważaniach jest region, czyli województwo, a więc tak jak to przyjęto w reformie podziału administracyjnego kraju od 1 stycznia 1999 roku. Głównym przedmiotem zainteresowania jest wprawdzie rolnictwo, to jednak przyjęto założenie, że jest to działalność produkcyjna o wielu cechach podobnych do innych form aktywności gospodarczej. Jego podstawą jest bowiem rachunek ekonomiczny i przedsiębiorczość, a warunkiem sukcesu jest zarówno pracowitość, jak i umiejętność dostosowywania się do warunków otoczenia zewnętrznego. Dodatkowo, rolnictwo jest powiązane poprzez różne rynki: finansowe, pracy, środków produkcji, usług, transportu, budownictwa, konsumentów itp. z całą gospodarką kraju, a ostatnio również coraz bardziej z zagranicą. W tej sytuacji rolnictwo jest w prezentowanym

opracowaniu traktowane bardzo szeroko, jako normalna działalność gospodarza, która charakteryzuje się uniwersalnymi cechami ekonomicznymi. Nieuchronność i względna ponadczasowość tych cech przyczyniają się do ograniczania bezpośredniej (poza-ekonomicznej) ingerencji człowieka (tak powszechnej w gospodarce centralnie planowanej), a na plan pierwszy wysuwa ujawnienie się procesów rynkowych i wynikające z tego obiektywne zachowania ludzi zarówno po stronie producentów, jak i konsumentów, a także – co jest szczególnie ważne – również wśród przetwórców i handlowców.

### Hipoteza, cel i zakres pracy

Przedstawiona ogólna definicja regionalizacji rolnictwa jest w pełni uzasadniona dla różnych systemów gospodarczych. Odmienne uwarunkowania, które są pochodną systemu gospodarczego mogą jednak prowadzić do różnych efektów. W związku z tym, że procesy regionalizacji, czyli przestrzennego różnicowania rolnictwa mają charakter długotrwały (wieloletni), to ich skutki ujawniają się po kilkunastu lub nawet dopiero po kilkudziesięciu latach. Możemy więc powiedzieć, że dzisiejszy poziom regionalnego zróżnicowania rolnictwa, obok oczywistych uwarunkowań przyrodniczych, został ukształtowany – jeśli weźmiemy za podstawę tylko okres drugiej połowy XX wieku – poprzez trzy odmienne systemy gospodarcze.

Pierwszym, który trwał najdłużej był system nakazowo-rozdzielczy, a funkcjonował on w warunkach gospodarki centralnie planowanej. Drugi, który w istocie był krótkotrwałym epizodem, można określić jako względnie wolnorynkowe warunki zbliżone do liberalnego systemu gospodarowania. Okres ten został zapoczątkowany tzw. urynkowieniem rolnictwa w połowie 1989 roku, a formalnie zakończył się w 1 maja 2004 r., czyli w momencie naszego wejścia do Unii Europejskiej. W istocie ten trzeci etap jest związany z realizacją wspólnej polityki rolnej, a więc został zapoczątkowany stopniowo i nieco wcześniej, a za jego początek można przyjąć np. datę zakończenia negocjacji akcesyjnych w dwóch obszarach: polityka strukturalna i regionalna oraz w rolnictwie, czyli w trzecim kwartale 2002 roku.

W rozważaniach na temat uwarunkowań regionalizacji rolnictwa nie można również pominąć okresów wcześniejszych, a więc np. tych, w których decydował się obecny kształt struktury agrarnej w Polsce. Takie ujęcie, w którym podjęto by próbę oddzielnego wpływu różnych systemów gospodarczych oraz epok historycznych na regionalne zróżnicowanie rolnictwa może być intelektualnie bardzo interesujące, ale nie ma ono większego znaczenia praktycznego, z tego powodu, iż zmieniają się ustroje i systemy gospodarcze, **ale niezmienna jest istota i cele gospodarstwa rolnego**. Trwałość formułowanych celów jest wspólnym mianownikiem, który łączy gospodarstwa rolne bez względu na ustrój i system gospodarczy. Nie ma więc potrzeby dokonywania analizy zróżnicowania zachowań produkcyjnych rolników w systemie nakazowo-rozdzielczym oraz w systemie rynkowym, czy też w warunkach realizacji wspólnej polityki rolnej.

Jeśli prawdziwym założeniem jest twierdzenie, iż każdy z wymienionych etapów mógł wywierać odmienny wpływ na regionalne zróżnicowanie rolnictwa, ale równocześnie reakcje rolników unifikowały ten sposób oddziaływania, to co jest podstawą ekonomicznych uwarunkowań regionalizacji rolnictwa w Polsce? Podobnie jak długotrwałe procesy kształtują poziom regionalnego rozwoju rolnictwa, tak samo podstawą ogólnego rozwoju regionów są wieloletnie uwarunkowania historyczne. Wydaje się zatem, że tu należy poszukiwać związków i uwarunkowań. Charakter tych związków może bowiem stanowić najbardziej ogólną, ale ekonomiczną podstawę regionalizacji rolnictwa. Stwierdzenia te stanowiły podstawę sformułowania następującej hipotezy badawczej:

**Ogólny poziom rozwoju gospodarczego regionu ma związek z ogólnym poziomem rozwoju rolnictwa, a struktura zasobów czynników produkcji w regionie określa i wyznacza strukturę produkcji rolniczej.**

Zakres prezentowanych badań, ze względu na rozmiary opracowania, ograniczono jednak do udowodnienia wyłącznie pierwszej części hipotezy.

Celem pracy jest więc zweryfikowanie wpływu ogólnego rozwoju gospodarczego województwa na regionalny poziom rozwoju rolnictwa.

#### **Zastosowane metody badań oraz miary ogólnego poziomu rozwoju gospodarczego i rolnictwa w regionie**

Literatura na temat metod oceny rozwoju gospodarczego jest bardzo obszerna. Dotychczas nie określono jednak w miarę prostego i powszechnego wskaźnika, którym można byłoby zastąpić wielkość produktu krajowego brutto. Jest to, spośród wszystkich obecnie stosowanych, najbardziej syntetyczna miara opisująca poziom rozwoju gospodarczego kraju lub regionu, stanowi bowiem funkcję zastosowanych czynników wytwórczych, czyli jest miernikiem rozmiarów produkcji i całkowitego dochodu społecznego, ale tylko w sensie ekonomicznym. Jest to więc ocena wyłącznie ilościowa, a o taką nam w badaniach nad regionalizacją rolnictwa chodzi. Badając związek między ogólnym poziomem rozwoju regionu a poziomem rozwoju rolnictwa poszukujemy bowiem zależności o charakterze ilościowym. Produkt krajowy brutto (PKB) spełnia to kryterium (8)<sup>1</sup>, ale pozostaje jednak kwestia formy wyrażenia w liczbach względnych. W literaturze najczęściej stosuje się przelicznik wartości PKB na 1 mieszkańca. W prezentowanych badaniach nie chodzi jednak o wskazanie poziomu warunków życia, a jedynie określenie stopnia rozwoju regionu, stąd większą przydatność ma wskaźnik wartości PKB przeliczony na 1 km<sup>2</sup> powierzchni kraju i regionu.

---

<sup>1</sup> Produkt krajowy brutto (PKB) obrazuje końcowy rezultat działalności wszystkich podmiotów gospodarki narodowej. Stanowi sumę wartości dodanej brutto wytworzonej przez wszystkie krajowe jednostki instytucjonalne, powiększoną o podatki od produktów i pomniejszoną o dotacje do produktów. Produkt krajowy brutto jest liczony w cenach rynkowych (Rocznik Statystyczny Województw, 2003, s. LXXVIII).

Dodatkowym argumentem za wykorzystaniem PKB jako miary rozwoju gospodarczego jest fakt, iż właśnie w tych celach w krajach Unii Europejskiej stosuje się jednolite metody obliczania produktu krajowego brutto. Rozporządzenie RU (Rady Unii Europejskiej) nr 1287/2003/WE z 15 lipca 2003 r. zobowiązuje państwa członkowskie do obliczania według jednolitych (ujętych w Europejskim Systemie Narodowych i Regionalnych Rachunków – ESA 95), opartych na cenach rynkowych, metod zarówno produktu krajowego brutto, jak i dochodu narodowego brutto. Stosowanie tych metod jest ponadto nadzorowane przez Komisję Europejską (1).

Kolejny problem badawczy, to dobór zmiennej, która opisywałaby w równie syntetycznej formie rozwój rolnictwa w regionie. Literatura i w tym obszarze badawczym jest bardzo obszerna. W prezentowanych badaniach zdecydowano się na wykorzystanie kategorii wartości globalnej produkcji rolniczej (8, 9)<sup>2</sup>. Uznano bowiem, że w warunkach gospodarki rynkowej nie powinno pomijać się tej syntetycznej miary opisującej rozwój rolnictwa. To w systemie nakazowo-rozdzielczym produkcja globalna poddawana była ostrej krytyce jako kategoria, która nie wyrażała wówczas efektywności zastosowania czynników produkcji. Była natomiast, w znacznym stopniu, efektem arbitralnych decyzji władz administracyjnych. Gospodarka rynkowa zmieniła całkowicie te reguły. Jeśli w gospodarstwach, a co za tym idzie również w regionie, pojawia się produkcja o określonej skali i strukturze, to jest to efekt – w decydującej warstwie – autonomicznych decyzji rolników. U podstaw tych decyzji leżą natomiast względy ekonomiczne. W badaniach opisujących ogólny rozwój nie chodzi jednak o efektywność ekonomiczną, a o wskazanie ilościowych związków między ogólnym etapem rozwoju regionu a etapem rozwoju rolnictwa. Wydaje się zatem, że obydwie kategorie: PKB w przeliczeniu na 1 km<sup>2</sup> oraz wartość rolniczej produkcji globalnej na 1 ha UR umożliwiają wykazanie tych związków. Dowód w tej sprawie został przeprowadzony na podstawie materiałów GUS z lat 2002 oraz 2003. Zgromadzony materiał umożliwił przeprowadzenie analizy w ujęciu zasobowym. Ujęcie strumieniowe będzie natomiast możliwe dopiero za kilka lat, gdy od ostatniej reformy administracyjnej upłynie odpowiedni dystans czasowy.

### **Związki między ogólnym rozwojem gospodarczym a poziomem rolnictwa w regionie**

W prezentowanych badaniach dokonano podziału województw na trzy grupy o zróżnicowanym stopniu (etapie lub poziomie) rozwoju gospodarczego. Jako kryterium tego podziału przyjęto poziom PKB w przeliczeniu na 1 km<sup>2</sup> powierzchni ogółem województwa. Pierwszą grupę wydzielono spośród tych regionów, w których poziom

---

<sup>2</sup> Produkcja globalna obejmuje produkcję roślinną, tj. surowe (nieprzetworzone) produkty pochodzenia roślinnego (zbiory danego roku) oraz produkcję zwierzęcą, tj. produkcję żywca oraz surowych (nieprzetworzonych) produktów pochodzenia zwierzęcego i przyrost pogłowia zwierząt gospodarskich (inventarza żywego - stada podstawowego i obrotowego), do którego zaliczono: bydło, trzodę chlewną, owce, konie i drób (Rocznik Statystyczny Województw, 2003, s. LXVI-LXVII).

ten przekraczał 2,5 mln zł. Kryterium to spełniało 6 województw: śląskie, mazowieckie, małopolskie, dolnośląskie, łódzkie i wielkopolskie. Do drugiej grupy zakwalifikowano 5 województw: pomorskie, kujawsko-pomorskie, opolskie, świętokrzyskie i podkarpackie. W tej grupie osiągnano poziom PKB w przedziale 1,8-2,5 mln zł. na 1 km<sup>2</sup> powierzchni ogółem województwa. Trzecią grupę utworzyło 5 województw (zachodniopomorskie, lubuskie, lubelskie, warmińsko-mazurskie i podlaskie) o najniższym poziomie PKB - poniżej 1,8 mln zł. Wynika z tego, że 6 województw z pierwszej grupy charakteryzuje najwyższy poziom rozwoju gospodarczego. Druga grupa, to 5 województw o przeciętnym i trzecia, to również 5, ale o najniższym poziomie rozwoju gospodarczego.

W tabeli 1 przedstawiono natomiast średnią wartość globalnej produkcji rolniczej w zł na 1 ha UR w tych trzech grupach województw. Z zestawienia tego wynika, że w regionach o najwyższym poziomie rozwoju gospodarczego, w rolnictwie uzyskiwano produkcję globalną o wartości (3772 zł) wyższej o ponad 13% od średniej krajowej. Z kolei druga grupa regionów charakteryzuje się niższym wskaźnikiem (3171 zł) od średniej krajowej o prawie 5%, a województwa najniżej rozwinięte gospodarczo (2592 zł), aż o ponad 22% poniżej wartości średniej w Polsce.

Opis województw jedynie na podstawie poziomu PKB może być zbyt ogólny i w związku z tym nie będzie oddawał istoty występujących różnic między regionami. Bliższą charakterystykę uzyskano poprzez dane zawarte w tabeli 2. Dane te wskazują, że w regionach rolniczych, czyli o wyższym odsetku ludności wiejskiej, a także o wyższym udziale rolnictwa w strukturze wartości dodanej brutto uzyskuje się bezwzględnie niższą produkcję w rolnictwie. Okazuje się więc, że regiony „miejskie” i bardziej gospodarczo rozwinięte w sferze działalności nierolniczej (przemysłowej i usługowej) osiągają również wyższe wskaźniki rozwoju rolnictwa.

Kolejną ważną cechą charakteryzującą dysproporcje w rozwoju gospodarczym między regionami jest poziom nakładów inwestycyjnych. Nakłady te realizowane są obecnie w dominującym stopniu przez sektor prywatny, co utwierdza nas w przekonaniu, że podstawą ich lokalizacji jest rachunek ekonomiczny. Z danych przedstawio-

Tabela 1

Wpływ ogólnego poziomu rozwoju regionów na wartość globalnej produkcji rolniczej  
(zestawienie grup województw wg malejącej wartości PKB na 1 km<sup>2</sup>)

Wyszczególnienie	Produkt Krajowy Brutto w tys. zł · 1 km <sup>2</sup> powierzchni ogółem woj. w 2003 r.	Wartość globalnej produkcji rolniczej w zł · ha <sup>-1</sup> UR w 2003 r.
Polska ogółem, w tym:	2609	3329
Średnio 6 woj. PKB pow. 2,5 mln zł	4378	3772
Średnio 5 woj. PKB 1,8-2,5 mln zł	2063	3171
Średnio 5 woj. PKB poniż. 1,8 mln zł	1217	2592

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Rocznik Statystyczny Województw 2003, GUS Warszawa, s. LXXXIV, LXXXV, C, 281, 338

[http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/rachunki\\_narodowe/pkb/2003](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rachunki_narodowe/pkb/2003)

[http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/rolnic\\_lesnict\\_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rolnic_lesnict_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod)

Tabela 2

Cechy charakteryzujące ogólny poziom rozwoju regionów w Polsce  
(zestawienie grup województw wg malejącej wartości PKB na 1 km<sup>2</sup> w 2003 r.)

Wyszczególnienie	Ludność wiejska w 2002 r. (%)	Udział rolnictwa w strukturze wartości dodanej brutto w 2001 r. (%)	Nakłady inwestycyjne w 2002 r. (zł na 1 mieszkańca)	Nakłady na działalność badawczo-rozwojową w 2002 r. (zł na 1 mieszkańca)
Polska ogółem, w tym:	38,3	3,8	2858	120
Średnio 1 grupa 6 woj. PKB pow. 2,5 mln zł	35,4	3,4	3220	154
Średnio 2 grupa 5 woj. PKB 1,8-2,5 mln zł	46,2	4,0	2227	50
Średnio 3 grupa 5 woj. PKB poniż. 1,8 mln zł	40,1	5,7	2008	43

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Rocznik Statystyczny Województw 2003, GUS Warszawa, s. LXXXVI, XCIV, XCV, 339

[http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/rachunki\\_narodowe/pkb/2003](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rachunki_narodowe/pkb/2003)

[http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/rolnic\\_leśnict\\_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rolnic_leśnict_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod)

nych w tabeli 2 wynika natomiast, że współcześnie inwestycje chętniej są realizowane w regionach już bogatszych i gospodarczo bardziej rozwiniętych. Jest to więc sygnał wskazujący na to, iż dystans dzielący regiony pod względem ogólnego rozwoju gospodarczego będzie nie tylko utrzymany, ale może ulec nawet dalszemu pogłębieniu. Jeśli z kolei dokumentujemy związki i zależności pomiędzy ogólnym rozwojem gospodarczym regionu a poziomem rozwoju rolnictwa, to możemy też założyć, że w dającej przewidzieć się przyszłości wystąpią również procesy pogłębiania się dysproporcji w skali i tempie regionalnego rozwoju rolnictwa.

Współcześnie coraz większą rolę w rozwoju gospodarczym kraju i regionu przypisuje się bardzo specyficznej grupie nakładów na działalność badawczo-rozwojową. Nakłady te są głównym czynnikiem sprawczym rozwoju gospodarki opartej na wiedzy (new economy). Obecnie to wiedza jako czwarty czynnik produkcji stanowi podstawowe źródło kreowania rozwoju gospodarczego w najbardziej rozwiniętych krajach świata (3). Jeśli więc poszukujemy związków między ogólnym poziomem rozwoju gospodarczego w regionie a rozwojem rolnictwa, to nakłady na badania i rozwój są najbardziej perspektywicznym tego wyznacznikiem. Stąd analiza obecnego stanu pozwala przewidywać relacje, które ujawnią się w Polsce za kilka lub kilkanaście lat. Z danych zawartych w tabeli 2 wynika, że regionalne dysproporcje w nakładach na badania i rozwój w Polsce sugerują trwałe tendencje w zróżnicowanym tempie rozwoju rolnictwa. Udział rolnictwa w tworzeniu wartości dodanej jest niewielki i w Polsce nie dochodzi nawet do 4%. Rolnictwo rozwija się w ścisłym powiązaniu z gospodarką, nie tylko jako jej integralna część, ale przede wszystkim ze względu na uwarunkowania wynikające z powiązań o charakterze rynkowym. W regionach o wysokim poziomie rozwoju rolnictwa występuje równocześnie większa liczba ludności miejskiej. Taki układ sugeruje bardziej rozwinięty rynek konsumentów. Jeśli więc głów-

nym czynnikiem sprawczym rozwoju rolnictwa jest popyt wewnętrzny, to niewątpliwie mamy tu do czynienia z kreatywną funkcją lokalnego i regionalnego rynku. W sytuacji, gdy coraz większą rolę będzie odgrywał eksport, to omawiane związki zaczną tracić na znaczeniu.

### **Teoretyczne uzasadnienie badanych związków**

Przeprowadzone badania nad regionalizacją rolnictwa w Polsce stanowią kontynuację prac zapoczątkowanych w roku 2003 w Katedrze Makroekonomii na Wydziale Nauk Ekonomicznych UWM w Olsztynie. Intelktualną inspiracją do podjęcia tych prac była dość powszechnie znana koncepcja M. E. Portera, który uważał, że pomimo zróżnicowania większości gospodarek na świecie można określić na jakim etapie rozwoju ekonomicznego znajduje się dany kraj. W związku z tym wyróżnił cztery podstawowe etapy rozwoju, do których to można zaliczyć wszystkie kraje (7):

- etap sterowany przez czynniki wytwórcze, tzn. pracę, surowce;
- etap sterowany inwestycjami;
- etap sterowany innowacjami;
- etap dobrobytu.

Każdy kraj rozpoczyna swoją ścieżkę gospodarczego rozwoju od etapu opartego na wykorzystaniu prostej pracy i surowców materialnych do produkcji towarów pracochłonnych i surowcuchłonnych. Etapowi temu towarzyszy selektywny import towarów kapitałochłonnych, obejmujący import technologii, zakup licencji oraz napływ inwestycji poszukujących taniej siły roboczej w standaryzowanych, pracochłonnych przemyślach, a w miarę rozwoju również odpływ inwestycji do krajów o niższych niż kraj pierwotnej lokaty kosztach siły roboczej. Przyczyną przejścia do etapu drugiego są przesunięcia w strukturze przewag komparatywnych od towarów pracochłonnych i surowcuchłonnych, charakterystycznych dla etapu pierwszego, do towarów kapitałochłonnych, np. w przemyśle ciężkim, chemicznym, związanym z fazą industrializacji i budowy infrastruktury przemysłowej. Z kolei osiągnięcie etapu trzeciego, związanego z innowacjami, uwarunkowane jest wyposażeniem kraju w kapitał ludzki o wysokich kwalifikacjach, który prowadzi aktywną politykę w dziedzinie B+R. Na tym etapie przewaga komparatywna w eksporcie przesuwana się do towarów o wysokim stopniu innowacyjności i nowoczesnej technologii.

Rozwój gospodarczy jest cechą trzech pierwszych etapów. Z kolei etap czwarty może ewoluować w dwóch rozbieżnych kierunkach. Pierwszy jest w istocie kontynuacją i wzmocnieniem pozycji kraju – lidera, a jego rozwój będzie odbywał się w oparciu o wdrażanie innowacji, dalsze wykorzystanie badań naukowych oraz trwałe upowszechnianie najnowocześniejszych technologii na świecie. W ten sposób kraj pozostaje na trzecim etapie rozwoju w dłuższym okresie. Z kolei drugi kierunek, to przejście do swoistej konsumpcji, poprzez wykorzystanie pozycji państwa w oparciu o zgromadzone dotychczas bogactwo, przy równoczesnym zaniechaniu zabiegów o trwały rozwój. Ten drugi nurt przyspiesza więc znacznie przejście kraju z etapu trzeciego do czwartego.



Przedstawiona teoria M. E. Portera nasunęła skojarzenie, że podobne prawidłowości rządzą rozwojem regionów. Tak sformułowaną hipotezę zweryfikowaliśmy, badając regionalne uwarunkowania napływu bezpośrednich inwestycji do Polski. W wyniku przeprowadzonych badań okazało się, że napływ ten odbywa się zgodnie z teoretycznie wydzielonymi etapami rozwoju regionów w Polsce. Poziom rozwoju regionów określono natomiast biorąc za podstawę teorię Portera. Ekonomiczny poziom rozwoju regionu mierzony wartością wytworzonego PKB okazał się najważniejszą determinantą napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski (4).

Możliwość wykorzystania teorii etapowego rozwoju kraju M.E. Portera w podejściu do regionów wykorzystano również w badaniach nad rolą nakładów naukowych w rozwoju regionalnym kraju. Prace te dowiodły, że podstawą praktycznych efektów wynikających z prowadzenia tych badań jest właśnie zastosowanie „klucza” – etapowego rozwoju regionów (3). Kraje i regiony o wysokim poziomie ogólnego rozwoju gospodarczego (etap sterowany innowacjami) nakłady na działalność naukową realizują głównie w oparciu o formułę efektywności rynkowej. Z kolei kraje i regiony, które znajdują się na niższym etapie rozwoju – etap sterowany przez czynniki wytwórcze lub etap sterowany inwestycjami – nie są w stanie nadrobić tych zaległości wyłącznie w oparciu o mechanizmy rynkowe. W tej sytuacji pojawia się możliwość wykorzystania interwencjonizmu jako instrumentu oddziaływania państwa na rozwój gospodarczy, w tym również na rozwój regionów. Najbardziej nowoczesną i jedną z nielicznych dopuszczalnych metod interwencji (zarówno bezpośredniej, jak i pośredniej) jest nierynkowy wzrost nakładów na badania naukowe. Chcąc skrócić dystans dzielący nas od pozostałych państw, a także zakładając efektywny rozwój regionów, nie należy ograniczać się wyłącznie do ich inwestycyjnego nasycenia, ale już obecnie należy wyraźnie zwiększyć udział nauki i badań w budżecie.

Udokumentowane związki między etapem rozwoju regionu a napływem bezpośrednich inwestycji zagranicznych, a także poziomem nakładów na badania i rozwój, stanowią jedynie analogię w odniesieniu do podobnych zależności z rolnictwem. Nie wyjaśniają natomiast przyczyn regionalnych dysproporcji w rozwoju rolnictwa. Z przeprowadzonych badań wynika raczej wniosek na temat istoty oraz uwarunkowań rozwoju regionalnego. Rozwój ten odbywa się według etapów zgodnych z etapami rozwoju kraju. Każdy region, ażeby osiągnąć czwarty etap, tj. etap dobrobytu musi więc wcześniej przejść wszystkie trzy etapy rozwoju gospodarczego. Występują w tej kwestii jedynie dwa problemy o charakterze dyskusyjnym:

- nie każdy kraj, a więc i nie każdy region musi (a jedynie może) osiągnąć etap dobrobytu;
- jeśli jednak już osiągnie ten etap, to sprawą otwartą jest długość okresu dochodzenia do dobrobytu.

Niezależnie od tego, że rozwój gospodarczy jest opisywany etapami, to najczęściej przechodzenie między kolejnymi fazami ma charakter stopniowy i bardzo łagodny, czyli w praktyce odbywa się na przestrzeni kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu lat. Podobnie jest z rozwojem regionów w Polsce. Posługując się podziałem zapropono-

wanym przez P o r t e r a (7) też możemy zakwalifikować polskie regiony, ale wyłącznie do trzech etapów rozwoju. W Polsce nie występuje jeszcze etap dobrobytu.

Grupę sześciu najbardziej gospodarczo rozwiniętych województw (śląskie, mazowieckie, małopolskie, dolnośląskie, łódzkie i wielkopolskie) możemy opisać jako **dominacja etapu sterowanego inwestycjami, ale z występującymi już elementami etapu opartego o innowacje**. Wprawdzie jesteśmy krajem wyraźnie odbiegającym poziomem nakładów przeznaczanych na badania naukowe od tych bardziej rozwiniętych, to jednak znaczne dysproporcje między naszymi regionami (tab. 2) wskazują na to, iż niektóre z nich – ale jedynie te najbardziej rozwinięte – zawierają już elementy etapu sterowanego innowacjami.

Z kolei grupę pięciu województw o przeciętnym poziomie rozwoju gospodarczego w kraju (pomorskie, kujawsko-pomorskie, opolskie, świętokrzyskie i podkarpackie) określamy jako **dominacja etapu sterowanego inwestycjami, ale z występującymi jeszcze wyraźnie elementami etapu sterowanego prostymi czynnikami wytwórczymi**.

Najsłabiej gospodarczo rozwinięte województwa (zachodniopomorskie, lubuskie, lubelskie, warmińsko-mazurskie i podlaskie) można opisać jako **dominacja etapu sterowanego prostymi czynnikami wytwórczymi, ale z występującymi już elementami sterowanymi inwestycjami**.

Zaproponowany podział ma charakter syntetycznego opisu, który w obrazowej formie przedstawia uwarunkowania polskiej polityki regionalnej w odniesieniu do rolnictwa. Wynika z tego, że rolnictwo nie może być opisywane w oderwaniu od ogólnego rozwoju gospodarczego regionu. Można wskazać nawet więcej, że to ogólny rozwój gospodarczy kreuje poziom rozwoju rolnictwa.

### Podsumowanie

Ogólny rozwój gospodarczy regionu jest podstawową, ekonomiczną determinantą rozwoju rolnictwa. Rozwój gospodarczy mierzony poziomem PKB, a dodatkowo opisany udziałem ludności wiejskiej w strukturze zamieszkania, udziałem rolnictwa w strukturze wartości dodanej brutto, poziomem nakładów inwestycyjnych, a także wielkością nakładów przeznaczonych na badania i rozwój określa wielkość globalnej produkcji rolnictwa, która w gospodarce rynkowej najpełniej od strony ilościowej opisuje wyniki rolnictwa w regionie. Z przeprowadzonych badań wynika, że warunkiem umożliwiającym uruchomienie mechanizmów rozwoju rolnictwa w regionie lub jego przyspieszenie jest zmiana w obszarze głównej determinanty ekonomicznej.

Rozwój gospodarczy regionu, a co za tym idzie regionalny rozwój rolnictwa, odbywa się etapami. Trzy wydzielone grupy województw charakteryzują się wyraźnie zróżnicowanym poziomem ogólnego rozwoju gospodarczego. Podział ten jest identyczny z występującym tam poziomem rozwoju rolnictwa. Jest to więc dowód potwierdzający słuszność przyjętej hipotezy. Taki wniosek wiąże się z kolejnymi problemami i pytaniami, czyli otwiera nowe obszary badawcze. Jeśli regionalny rozwój rolnictwa jest

poходną pozarolniczej aktywności gospodarczej (przemysłowej, handlowej, usługowej i naukowej itp.), to jakie wynikają z tego wnioski dla polityki regionalnej?

Posługując się metodą analogii można zaproponowany podział dostosować do prostego opisu poziomu regionalnego rozwoju rolnictwa. W sześciu regionach gospodarczo rozwiniętych dominuje rolnictwo relatywnie najbardziej wydajne i jest to etap uwarunkowany gospodarczą ekspansją sześciu wojewódzkich liderów w Polsce. Stabilizacja na przeciętnym poziomie gospodarczym warunkuje w pięciu regionach rolnictwo o umiarkowanej wydajności, zaś w pięciu pozostałych regionach najsłabiej rozwiniętych gospodarczo dominuje rolnictwo relatywnie nisko wydajne.

### Literatura

1. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej; Dz. U. UE nr L 181 z 19 lipca 2003 r.
2. H a r a s i m A.: Wskaźniki stosowane do oceny regionalnego zróżnicowania rolnictwa. *Wiś Jutra*, 2006, **6**: 24-25.
3. H e l l e r J., B o g d a ń s k i M.: Rola nakładów na badania naukowe w rozwoju regionalnym kraju. *Zag. Ekon. Rol.*, 2006, **1**: 81-92.
4. H e l l e r J., W a r ż a ł a R.: Regionalne uwarunkowania napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski. *Ekonomista*, 2005, **6**: 785-799.
5. K r a s o w i c z S., K u ś J.: Regionalne zróżnicowanie produkcji roślinnej w Polsce na tle warunków przyrodniczych i ekonomiczno-organizacyjnych. *Wiś Jutra*, 2006, **6**: 3-5.
6. N e l s o n A. C.: *Theories of Regional Development*. Bingham R.D., Mier R. (Ed): *Theories of Local Economic Development; Perspectives From Across the Disciplines*. SAGE Publications, Newbury Park, London, New Delhi, 1993.
7. P o r t e r M. E.: *Competitive Advantage of Nations*. Free Press, New York, 1990.
8. *Rocznik Statystyczny Województw 2003*, GUS Warszawa.
9. [http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-gosp/rachunki\\_narodowe/pkb/2003](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-gosp/rachunki_narodowe/pkb/2003).
10. [http://www.stat.gov.pl/dane\\_spol-osp/rolnic\\_leśnictw\\_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod](http://www.stat.gov.pl/dane_spol-osp/rolnic_leśnictw_srodowi/rolnictwo/2005/p01prod).

Adres do korespondencji:

*dr hab. Janusz Heller, prof. UWM w Olsztynie*  
*Katedra Makroekonomii*  
*Wydział Nauk Ekonomicznych*  
*ul. K. Obiży 2*  
*10-725 Olsztyn*  
*tel.: (089) 523 49 13*  
*e-mail: [j.heller@uwm.edu.pl](mailto:j.heller@uwm.edu.pl)*

